

# Marzena Hanna Dyjakowska

---

## Postępowanie w sprawach o "crimen maiestatis" w okresie republiki rzymskiej

---

Zeszyty Prawnicze 6/1, 27-46

---

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARZENA HANNA DYJAKOWSKA

Katolicki Uniwersytet w Lublinie

## POSTĘPOWANIE W SPRAWACH O *CRIMEN MAIESTATIS* W OKRESIE REPUBLIKI RZYMSKIEJ

Przedmiotem niniejszego studium są wybrane zagadnienia rzymskiego procesu o *maiestas*, z uwzględnieniem przestępstwa będącego pierwowzorem dla *crimen maiestatis* – *perduellio* (zdrady stanu), poświadczonego już od czasów królewskich. *Perduellio* mogła być popełniona w różny sposób, np. przez przejście do nieprzyjaciela, dezercję na polu bitwy, podżeganie nieprzyjaciela przeciw państwu rzymskiemu, różne czyny skierowane przeciw ustrojowi państwa<sup>1</sup>. Już od końca republiki *perduellio* zaczęła ustępować miejsca pojęciu *crimen maiestatis*, które ostatecznie ją zastąpiło. Sam termin *maiestas* oznaczał nadrzędność narodu rzymskiego w stosunku do innych narodów. *Maiestas populi Romani* wywodzona była od stosunku pomiędzy bogami jako *maiores* a ludźmi jako *minores*<sup>2</sup>, a zwierzchność ta została następnie przeniesiona od bogów na założycieli Rzymu<sup>3</sup>. Ów

---

<sup>1</sup> Por. szerzej C. H. BRECHT, 'Perduellio', «RE» 37 (1937), szp. 616 i n.; TENŹE, 'Perduellio'. *Eine Studie zu ihrer begrifflichen Abgrenzung im römischen Strafrecht bis zum Ausgang der Republik*, München 1938; TENŹE, 'Perduellio' und 'crimen maiestatis', «ZSS» 64 (1944), s. 354 i n.

<sup>2</sup> Por. R. A. BAUMAN, *The 'Crimen Maiestatis' in the Roman Republic and Augustan Principate*, Johannesburg 1970, s. 4 i n.

<sup>3</sup> Ovid., *fasti* 5, 45-48; por. także Verg., *aeneis* 12,819 i n.; G. DUMEZIL, 'Maiestas et Gravitas': *de quelques différences entre les Romains et les Astronéniens*, «Revue de Philologie» 26 (1952), s. 10 i n. twierdzi, iż ten ostatni fragment wyraża szczególnie związek pomiędzy Jowiszem a Latynami jako czcicielami *Iuppiter Latiaris*.

stosunek nadrzędności narodu rzymskiego w stosunku do innych mógł zostać naruszony (*laedi, violari*), a zwierzchnictwo Rzymu umniejszone (*imminui, minui, deminui*), dlatego *maiestas* wymagała stałej obrony i zachowywania (*servari, conservari*). Jej naruszenie stanowiło przestępstwo, które obejmowało różne rodzaje zamachów przeciw niepodległości i bezpieczeństwu, a nawet prestiżowi państwa (*populus Romanus*) i jego najważniejszych organów. Najwcześniejszą ustawą regulującą *crimen maiestatis* była uchwalona ok. 103 r. przed Chr. *lex Appuleia de maiestate minuta*<sup>4</sup>, a jej rozwinięcie stanowiły *lex Varia* z 90 r. przed Chr. oraz *lex Cornelia de maiestate* z 81 r. przed Chr.<sup>5</sup> Ta ostatnia ustawa stała się podstawą dla *lex Iulia de maiestate* Juliusza Cezara<sup>6</sup>. Zgodnie z tą ustawą pojęcie *crimen maiestatis* obejmowało w ogólności każdy akt *adversus populum Romanum vel securitatem eius*, np. współpraca z wrogiem zewnętrznym, osłabienie sił obronnych państwa, wywołanie zamieszek, uzurpacja władzy publicznej albo sprawowanie tej władzy ponad dopuszczalny czas, działania przeciwko urzędnikom i innym osobom wyposażonym we władzę publiczną. Karę stanowiła *interdictio aquae et igni*<sup>7</sup>.

<sup>4</sup> G. ROTONDI, 'Leges publicae populi Romani', Milano 1912, s. 329; E. COSTA, *Crimini e pene da Romolo a Giustiniano*, Bologna 1921, s. 50; R. A. BAUMAN, *The 'Crimen Maiestatis'*, cit., s. 41 i n.

<sup>5</sup> G. ROTONDI, *op. cit.*, s. 360; E. COSTA, *op. cit.*, s. 51; R. A. BAUMAN, *The 'Crimen Maiestatis'*, cit., s. 68 i n.

<sup>6</sup> Niektórzy autorzy sądzą, że istniała tylko jedna *lex Iulia maiestatis* Cezara lub Oktawiana Augusta – por. TH. MOMMSEN, *Römisches Strafrecht*, Leipzig 1899, Nachdr. Graz 1955, s. 541; E. COSTA, *op. cit.*, s. 51. Inni są zdania, że były to dwie odrębne ustawy – por. C. W. CHILTON, *The Roman Law of Treason under the Early Principate*, «Journal of Roman Studies» 43 (1953), s. 73; H. G. GUNDEL, *Der Begriff 'maiestas' im politischen Denken der Römischen Republik*, «Historia» 12 (1963), s. 297. Za tym, iż ustawa pochodzi od Cezara, wskazują słowa Cic., *Phil.* 1,9,23: *quid, non obrogatur legibus Caesaris, quae iubent ei qui de vi, itemque ei qui maiestatis damnatus sit, aqua et igni interdici*. A. PESCH, 'De perduellione, crimine maiestatis et memoria damnata', Aachen 1995, s. 198 dowodzi, że była to jedyna *lex Iulia de maiestate*.

<sup>7</sup> Charakter tej kary, a także ewolucję karalności *crimen maiestatis* w poszczególnych ustawach omawia B. M. LEVICK, 'Poena legis maiestatis', «Historia» 38.3 (1979), s. 358 i n.

Już na długo przed pojawieniem się tego ustawodawstwa, bo w okresie królewskim, a więc w czasach w poły legendarnych, odnotowano przypadki procesów o zdradę stanu – *perduellio*. Proces toczył się wówczas przed królem, który był zarazem najwyższym dowódcą wojskowym, a także sprawował sądownictwo w najcięższych przestępstwach skierowanych przeciwko wspólnocie obywateli. Do pomocy w sprawach o *perduellio* służyli mu wyznaczeni przezeń – a w czasach republiki przez konsulów – dwaj urzędnicy, zwani *duoviri perduellioni iudicandae*, których zadaniem było ustalenie odpowiedzialności i przeprowadzenie egzekucji skazanego, schwytanego na gorącym uczynku. W przypadku oczywistości przestępstwa nie przeprowadzali zwykłego postępowania rozpoznawczego i nie wydawali wyroku uważanego wówczas za zbędny; w innym wypadku w czasach republikańskich przysługiwała od ich wyroku *provocatio ad populum*<sup>8</sup>.

W źródłach mowa jest tylko o trzech procesach o *perduellio* z udziałem duumwirów. Pierwszy, o charakterze legendarnym, to opisana przez Liwiusza sprawa Publiusza Horacjusza za panowania Tullusa Hostiliusza. Podczas wojny Rzymian z miastem Alba Longa, Horacjusz, po zwycięskim pojedynku z Kuriacjuszami, zabił siostrę oplakującą narzeczonego – jednego z Kuriacjuszów:

Liv. 1,26: *Ita exercitus inde domos abducti. Princeps Horatius ibat trigemina spolia prae se gerens; cui soror virgo, quae de sponsa uni ex Curiatiis fuerat, obvia ante portam Capenam fuit; cognitoque super humeros fratris paludamento sponsi, quod ipsa confecerat, solvit crines et flebiliter nomine sponsum mortuum appellat. Movet feroci iuveni animum comploratio sororis in victoria sua tantoque gaudio publico. Stricto itaque gladio simul verbis increpans transfugit puellam. «Abi hinc cum immaturo amore ad sponsum» inquit, «oblita fratrum mortuorum vivique, oblita patriae. Sic eat quaecumque Romana lugebit hostem». Atrox visum id faci-*

---

<sup>8</sup> W. LIEBENAM, 'Duoviri perduellioni iudicandae', «RE» 5.2 (1905), szp. 1799-1800.

*nus patribus plebique: sed recens meritum facto obstabat. Tamen raptus in ius ad regem. Rex, ne ipse tam tristis ingraticue ad vulgus iudicii ad secundum iudicium supplicii auctor esset, concilio populi advocato «duumviros» inquit, «qui Horatio perduellionem iudicent secundum legem facio». Lex horrendi carminis erat: duumviri perduellionem iudicent. Si a duumviris provocaverit, provocatione certato: si vincent, caput obnubito, infelici arbori reste suspendito, verberato vel intra pomerium vel extra pomerium. Hac lege duumviri creati, que se absolvere non rebantur ea lege ne innoxium quidem posse, cum condemnassent, tum alter ex his «Publi Horati, tibi perduellionem iudico» inquit. «Lictor, colliga manus». Accesserat lictor inciebatque laqueum. Tum Horatius auctore Tullo clemente legis interprete «provoco» inquit. Ita de provocatione certatum ad populum est. Moti homines sunt in eo iudicio maxime Publio Horatio patre proclamante, se filiam iure caesam iudicare: ni ita esset, patrio iure in filium animadversurum fuisse. Orabat deinde, ne se, quem paulo ante cum egregia stirpe conspexissent, orbem liberis facerent. Inter haec senex iuvenem amplexus, spolia Curiatorum fixa eo loco, qui nunc Pila Horatia appellatur, ostentans, «huncine» aiebat, «quem modo decoratum ovantemque victoria incedentem vidistis, Quirites, eum sub furca vinctum inter verbera et cruciatus videre potestis, quod vix Albanorum oculi tam deforme spectaculum ferre possent? I, lictor, colliga manus, quae paulo ante armatae imperium populo Romano perpererunt. I, caput obnube liberatoris urbis huius; arbore infelici suspende, verbera vel intra pomerium, modo inter illa pilia et spolia hostium, vel extra pomerium, modo inter sepulcra Curiatorum. Quo enim ducere hunc iuvenem potestis, ubi non sua decora eum a tanta foeditate supplicii vindicent?» Nono tulit populus nec patris lacrimas nec ipsius parem in omni periculo animum; absolveruntque admiratione magis virtutis quam iure causae. Itaque ut caedas manifesta aliquo tamen piacu-*

*lo lueretur, imperatum patri, ut filium expiaret pecunia publica. Is quibusdam piacularibus sacrificiis factis, quae deinde genti Horatiae tradita sunt, transmisso per viam tigillo capite adopto velut sub iugum misit iuvenem.*

Z przekazem Liwiusza wiąże się wiele kwestii spornych. Największe kontrowersje budzi zagadnienie kwalifikacji prawnej czynu Horacjusza: czy stanowił on rzeczywiście *perduellio*, czy raczej *parricidium*. Szereg autorów dopatruje się w omawianym czynie *perduellio* z tego powodu, iż w czasach, gdy sfery obowiązków cywilnych i wojskowych nie były ściśle oddzielone, zabójstwo obywatela traktowane było jako akt wrogości w sensie militarnym, a ponadto jako przywłaszczenie przysługującej wyłącznie królowi najwyższej władzy sądowej; zabicie siostry przez Horacjusza godziło wreszcie w *ius vitae necisque* przysługujące *paterfamilias*<sup>9</sup>. Inni autorzy bronią poglądu, że choć czyn Horacjusza stanowił – z prawnego punktu widzenia – *parricidium*, sprawca był sądzony według procedury obowiązującej przy *perduellio*. Zdaniem Th. Mommsena – który zresztą traktuje przekaz Liwiusza jako legendę – zabójstwo popełnione przez Horacjusza należałoby uznać za *perduellio* tylko wtedy, gdyby dotyczyło urzędnika. Ponieważ jednak prawo odwołania się od wyroku wymagało, by wydał go ktoś inny niż król<sup>10</sup>, a za panowania Tullusa Hostiliusza nie było jeszcze kwestorów (*quaestores parricidii*), powołani zostali *duoviri*. Słowa *perduellionem iudicare* można zatem rozumieć tak, że czyn Horacjusza nie stanowił wprawdzie *perduellio*, ale zastosowano do niego karę przewidzianą za to prze-

<sup>9</sup> Por. W. REIN, *Das Criminalrecht der Römer von Romulus bis auf Justinianus*, Leipzig 1844, s. 467; E. T. MERILL, *Some Remarks on Cases of Treason in the Roman Commonwealth*, «Classical Philology» 13 (1918), s. 34; H. SIBER, *Analogie, Amtsrecht und Rückwirkung im Strafrechte des römischen Freistaates*, «Abhandlungen der philologisch-historischen Klasse der sächsischen Akademie der Wissenschaften» 43 (1936), s. 7; A. WATSON, *La Mort d'Horatia et le Droit Pénal Archaïque (Rome)*, «Revue Historique» 57 (1979), s. 11.

<sup>10</sup> Por. TH. MOMMSEN, *op. cit.*, s. 528, przyp. 1: „eine zwischen dem Imperienträger und der Gemeinde stehende Zwischenstelle”.

stępstwo<sup>11</sup>. Zwolennikiem uznania zabójstwa siostry za *parricidium* jest też C. H. Brecht, powątpiewając – podobnie jak Th. Mommsen – w autentyczność przekazu Liwiusza, inaczej uzasadniając ukazanie w owym przekazie omawianego przestępstwa jako *perduellio*<sup>12</sup>. Powołując się na V. Arangio-Ruiz<sup>13</sup> twierdzi, iż pierwotny przekaz opisujący czyn jako *parricidium* został sfalszowany w wyniku rywalizacji pomiędzy *gens Horatia* i *gens Valeria* o pierwszeństwo autorstwa *lex de provocatione*. Pierwszą poświadczoną ustawą w tym przedmiocie była dopiero *lex Valeria de provocatione* z 300 r. przed Chr., jednak w interesie rodu Horacjuszy pojawiły się przekazy przypisujące konsulowi M. Horacjuszowi Barbatusowi współautorstwo rzekomej *lex Valeria Horatia* z 449 r.<sup>14</sup> Dla „równowagi” historycy „odkryli” – równie fikcyjną – *lex Valeria de provocatione* z 509 r.<sup>15</sup> Ponieważ ów „wyścig” między rodami o pierwszeństwo we wnioskowaniu ustaw nie mógł wyjść poza tę datę, oznaczającą początek republiki, powstała legenda przypisująca Horacjuszowi skorzystanie po raz pierwszy z prawa odwołania się do ludu. O wielowiekowej popularności tej legendy zadecydowało posługiwanie się przez popularów *provocatio* jako środkiem służącym karaniu optymatów prześladowanych obywateli nie skazanych wyrokiem (*cives indemnati*)<sup>16</sup>.

A. Pesch<sup>17</sup>, który, w odróżnieniu od przytoczonych wyżej autorów, nie wątpi w prawdziwość relacji Liwiusza, zwraca uwagę na aspekt religijny sprawy, zwłaszcza na jednoczący antyczną rodzinę kult, którego widocznym znakiem był ołtarz z płonącym nieprzerwanie ogniem i mogiły przodków. Do rodziny należał ten, kto

<sup>11</sup> Por. TH. MOMMSEN, *op. cit.*, s. 528, przyp. 1.

<sup>12</sup> Por. C. H. BRECHT, ‘*Perduellio*’. *Eine Studie*, cit., s. 189.

<sup>13</sup> Por. V. ARANGIO-RUIZ, *Storia del Diritto Romano*, Napoli 1953, s. 5.

<sup>14</sup> Por. np. Liv. 3,55; Cic., *de rep.* 2,31,54; *de dom.* 17,43; *pro Sest.* 30, 65; por. Festus, s. v. *optima lex*, L. 216.

<sup>15</sup> Por. np. Liv. 2,8; 3,20; Cic., *de rep.* 2,31,53; Val. Max. 4,1,1.

<sup>16</sup> Por. C. H. BRECHT, ‘*Perduellio*’. *Eine Studie*, cit., s. 131 i n.

<sup>17</sup> Por. A. PESCH., *op. cit.*, s. 72 i n.

mógł uczestniczyć w rodzinnym kulcie, za który odpowiedzialny był *paterfamilias* jako najwyższy kapłan. Pod tym względem *perduellio* można określić jako wrogi czyn przeciwko temu kultowi. Ponieważ w czasach ugruntowania się państwa ów święty ogień symbolizował także stabilność jego trwania, przestępstwo przeciwko państwu jako wspólnocie kultu również traktowano jako *perduellio*.

Zabijając siostrę Horacjusz popełnił ciężkie przestępstwo przeciwko rodzinnemu kultowi religijnemu. Jak utrzymanie wiecznego ognia w kulcie państwowym należało do westalek, tak w domowym do *filiafamilias*, która dopiero po wyjściu za mąż przechodziła do innej rodziny i uczestniczyła w jej kulcie<sup>18</sup>. Szczególną rolę odgrywała *filia primogenita*<sup>19</sup>; słowa ojca, iż w przypadku skazania Horacjusza pozostanie bezdzietny, wskazują, że Horacja była jedyną córką, wedle określenia Liwiusza była także *soror virgo*, a więc panną. Choć zatem – jak zdecydował lud – Horacjusz został uwolniony od kary śmierci, w sensie prawnym jego czyn zakwalifikować można jako przestępstwo religijne stanowiące postać *perduellio*. Wypowiedziana przez duumwirów formuła *tibi perduellionem iudico* wskazywała, że sprawca nie należy już do *civitas*. D. Briquel zwraca uwagę, iż symbol wykluczenia ze społeczności stanowiło miejsce wykonania kary – suche drzewo (*arbor infelix*), znajdujące się poza *civitas*<sup>20</sup>. Skazany nie pozostawał dłużej pod opieką bogów swej *civitas* ani nie przysługiwały mu jej prawa. Jego stan określano – podobnie jak sam czyn – terminem *perduellio*, dawnym określe-

---

<sup>18</sup> Za decydujący argument na rzecz takiej właśnie roli córki przy sprawowaniu kultu domowego uważa A. PESCH, *op. cit.*, s. 72 i n. – powołując się na H. HOMMLA, *Vesta und die frühromische Religion*, «ANRW» I. 2 (1972), s. 404 – podobieństwo władzy, jaką miał *pontifex maximus* nad westalkami, do władzy *paterfamilias* nad dziećmi, a także wymóg panieństwa w odniesieniu zarówno do westalek, jak i *filiaefamilias*.

<sup>19</sup> A. PESCH, *op. cit.*, s. 72 i n. powołuje przekaz Diona (2,15), zgodnie z którym Romulus zabronił uśmiercania córki pierworodnej po ukończeniu trzeciego roku życia.

<sup>20</sup> Por. D. BRIQUEL, *Sur le mode d'exécution en cas de parricide et en cas de perduellio*, «Mélanges d'archéologie et d'histoire de l'École Française de Rome» 92 (1980), s. 101.



niem na *bellum, duellum*, a zatem stan wrogości zarówno wobec rodziny, jak i państwa zorganizowanego na jej wzór<sup>21</sup>. Wykonanie kary śmierci przywracało pokój pomiędzy wspólnotą kultu a bogami, zapobiegało także ujawnieniu przez skazanego poufnych informacji dotyczących państwa (o charakterze sakralnym i świeckim) wrogo nastawionym sąsiadom<sup>22</sup>. Jak wynika z relacji Liwiusza, prawo nie przewidywało za *perduellio* innej sankcji: skazanie automatycznie pociągało za sobą wykonanie kary<sup>23</sup>. Ponieważ w przypadku Horacjusza nie było możliwe ani zmodyfikowanie kary, ani kwestionowanie jego winy, gdyż jego czyn stanowił jawne zabójstwo (*caedes manifesta*) skutkujące nieuchronnie skazaniem, Liwiusz uznaje uwolnienie sprawcy za zgodne wprawdzie z jego zasługami wojennymi, lecz nie z prawem (*absolveruntque admiratione magis virtutis quam iure causa*). Równie nadzwyczajny charakter miało odwołanie się Horacjusza od wyroku duumwirów. Większość autorów kwestionuje istnienie *provocatio* w okresie królewskim; instytucja ta pojawiła się dopiero za republiki jako „wytwór” konfliktu stanów: osoba ścigana przez magistraturę mogła początkowo zwrócić się do trybuna ludowego, który sprzeciwiał się postanowieniom magistratury wykorzystując nie tylko swą *sacrosanctitas*, ale także środek w postaci *concilium plebis*. W sądownictwie ludowym sprawowanym pod kierownictwem trybunów instytucja *provocatio* nie miała zastosowania, gdyż decyzje podejmował sam lud. Kres sądownictwu trybunów położyła Ustawa XII tablic<sup>24</sup>, która, jak podkreśla

<sup>21</sup> Por. A. PESCH, *op. cit.*, s. 75.

<sup>22</sup> Por. TH. MOMMSEN, *op. cit.*, s. 547. Autor ten zwraca uwagę, że stan, w jaki padał skazany, a więc pozostawanie poza społecznością w strefie opanowanej przez wroga bóstwa, znajdowało swój wyraz w powieszeniu właśnie na *arbor infelix*.

<sup>23</sup> Chłosta, o której wspomina Liwiusz, miała charakter oczyszczający; poprzedzała śmierć skazańca i mogła być przeprowadzona – w przeciwieństwie do właściwej egzekucji – wewnątrz *pomoerium*. Niektórzy autorzy w terminie *suspendere* dopatrują się ukrzyżowania – por. np. R. PANKIEWICZ, *Apotropaiczno-odnawiające funkcje kary śmierci w społeczeństwie wczesnorzymskim*, [w:] *Kara śmierci w starożytnym Rzymie*, red. H. KOWALSKI, M. KURYŁOWICZ, Lublin 1996, s. 31 wraz z podaną tam literaturą.

<sup>24</sup> Tab. 9.2: *de capite civis nisi per maximum comitatum ne ferunto*.

J. Bleicken<sup>25</sup>, stanowiła ustępstwo patrycjuszy wobec plebejuszy w postaci zezwolenia na *provocatio* do komicjów centurialnych, w zamian za co plebejusze zrezygnowali z sądownictwa trybunów. Ponieważ jednak Ustawa XII tablic nie zakończyła walki stanów, nadal zdarzały się nadużycia ze strony patrycjuszowskiej magistratury, co skutkowało interwencją trybunów; właściwa *provocatio ad populum* została wprowadzona dopiero przez *lex Valeria de provocatione*. Od tego momentu jedyną instancją orzekającą w sprawach przestępstw politycznych *de capite civis* na podstawie skargi trybuna ludowego stały się *comitia centuriata*<sup>26</sup>.

Drugi wymieniany przez źródła proces przed duumwirami dotyczył M. Manlius Kapitolinusa, oskarżonego w 384 r. przed Chr. o dążenie do przywrócenia monarchii (*adfectatio regni*), które stanowiło przestępstwo w myśl legendarnej *lex Valeria* z 509 r.<sup>27</sup> Kapitolinus, który podczas wojny z Gallami ocalił Kapitol dzięki świętym gęsiom, uważając się za nie dość docenionego za zasługi dla Rzymu, postanowił wykreować się na obrońcę plebejuszy przed patrycjuszami. Oskarżył grupę senatorów o przywłaszczenie złota zdobytego na Gallach w sytuacji, gdy wobec zubożenia społeczeństwa obywatele popadali w niewolę za długi; sam nawet sprzedał swój majątek, by wykupić niewypłacalnych dłużników. Iż nie czynił tego bezinteresownie, świadczy jego wezwanie do ludu.

Liv. 6,18,14: *Solo aequandae sunt dictaturae consulatusque, ut caput attollere Romana plebes possit. Proinde adeste, prohibete ius de pecuniis dici; ego me patronum profiteor plebis, quod mihi cura mea et fides nomen induit; vos si quo insigni magis imperii honorisve nomine vestrum appellabitis ducem, eo utemini potentiore ad obtinenda ea, quae vultis.*

---

<sup>25</sup> Por. J. BLEICKEN, *Ursprung und Bedeutung der Provocation*, «ZSS» 76 (1959), s. 352 i n.

<sup>26</sup> Por. J. BLEICKEN, *op. cit.*, s. 361.

<sup>27</sup> Liv. 2,8,2: *sacrando cum bonis capite eius, qui regni occupandi consilia inisset.*

Aby zapobiec krwawej walce pomiędzy stanami, trybuni ludowi postanowili przekonać lud, że to nie patrycjusze, lecz Kapitolinus jest ich prawdziwym wrogiem.

Liv. 6,19,5: *Qui patrum et plebis certamen facimus, quod civitatis esse adversus unum pestiferum civem debet? Quid cum plebe agredimur eum, quem per ipsam plebem tutius adgredi est, ut suis ipse oneratus viribus ruat? Diem dicere ei nobis in animo est. Nihil minus populare quam regnum est. Simul multitudo illa non secum certari viderint et ex advocatis iudices facti erunt et accusatores de plebe, patricium reum intuebuntur et regni crimen in medio, nulli magis quam libertati favebunt suae.*

Ponieważ Kapitolinus uporczywie odmawiał udowodnienia zarzutu przywłaszczenia publicznych pieniędzy przez niektórych patrycjuszy, został postawiony przed sądem: według jednej wersji przed *comitia centuriata* zwołane przez trybunów, według innej przed *duumvirami*.

Liv. 6,20,10: *In campo Martio cum centuriatim populus citaretur et reus ad Capitolium manus tendens ab hominibus ad deos preces avertisset, apparuit tribunis, nisi oculos quoque hominum liberassent tanti memoria decoris, numquam fore in praeoccupatis beneficio animis vero criminis locum. Ita prodita die in Petelinum lucum extra portam Flumentanam, unde conspectus in Capitolium non esset, concilium populi indictum est. Ibi crimen valuit et obstinatis animis triste iudicium invisumque etiam iudicibus factum. Sunt, qui per duumviros, qui de perduellione anquirent, creatos auctores sint damnatum. Tribuni de saxo Tarpeio deiecerunt, locusque idem in uno homine et eximiae gloriae monumentum et poenae ultimae fuit.*

Według A. Pescha nie jest wykluczone, iż występujący w przekazie Liwiusza *duumvir*owie byli jednocześnie tymi samymi trybuna-

mi, którzy wystąpili z oskarżeniem, nic bowiem nie stało na przeszkodzie, by trybuni ludowi byli ustanowieni duumwirami<sup>28</sup>.

Jak wynika z ostatniego przekazu, *duoviri perduellioni iudicandae* występowali za republiki jako oskarżyciele publiczni w procesie komicjalnym; od połowy III wieku przed Chr. oskarżanie o *perduellio* przeszło w ręce trybunów ludowych. Ostatnim procesem, w którym podjęto próbę przywrócenia działalności duumwirów, była rozpatrywana w 63 r. przed Chr. sprawa ekwity Gajusza Rabiriusza, oskarżonego o zamordowanie trzydzieści siedem lat wcześniej trybuna ludowego Lucjusza Apulejusza Saturnina, który, na mocy *senatusconsultum ultimum* (czyli stanu wyjątkowego) z 100 r. przed Chr. (za konsulatu Mariusza) został wyjęty spod prawa i obłożony przez konsulów na Kapitolu<sup>29</sup>. Pomimo upływu lat Cezar postanowił doprowadzić do skazania Rabiriusza, który brał udział w tłumieniu ruchu Saturnina (mimo iż wiadano, że Rabiriusz osobiście nie zabił Saturnina: mordercą był niewolnik Scewa, który w nagrodę otrzymał wolność), by przez wyrok skazujący podważyć ideę *senatusconsultum ultimum*, na mocy którego Rabiriusz i inni nobile wie chwycili za broń przeciw Saturninowi. Sprawa Rabiriusza była zatem sprawą całej *nobilitas*, sprawą senatu i jego autorytetu, ponieważ dotyczyła prawa do ogłaszania *senatusconsultum ultimum*<sup>30</sup>. Poprzez proces Rabiriusza Cezar zamierzał wykazać – wobec jak najszerszej widowni – iż bezprawne jest zabicie obywatela rzymskiego bez procesu zakończonego wyrokiem skazującym, nawet jeśli możliwość taką przewiduje uchwała senatu. Co więcej, chciał również wykazać, że zgładzenie obywatela rzymskiego bez wyroku sądowego jest nie tylko zabójstwem, lecz *crimen maiestatis*, czy – według dawniejszej terminologii – *perduellio*. Termin *perduellis* był dawniej używany na określenie *hostis* – jednostki wrogiej wobec społeczności, a, jak wiadomo, z *senatusconsultum ultimum* związa-

---

<sup>28</sup> Por. A. PESCH, *op. cit.*, s. 94.

<sup>29</sup> Dio Cass., 37, 26 i n.

<sup>30</sup> Por. K. KUMANIECKI, *Cyceron i jego współcześni*, Warszawa 1989, s. 180-181.

ne było ogłoszenie konkretnej osoby wrogiem ludu rzymskiego. Zainicjowany przez Cezara proces można więc określić jako próbę walki z senatem jego własną bronią, poprzez ukazanie oskarżonego jako *hostis populi Romani* właśnie dlatego, że niegdyś zwrócił się przeciwko, ogłoszonemu przez senat wrogiem, Saturninowi<sup>31</sup>.

W celu nadania sprawie jak największego rozgłosu i uzyskania gwarancji wyroku skazującego Cezar postanowił posłużyć się od dawna zaniechaną procedurą *de perduellione* z udziałem duumwirów. Szerokiej „widowni” nie udało się bowiem pozyskać, gdyby Rabiriusz odpowiadał za zabójstwo przed bardziej kameralną *quaestio de sicariis*, ponadto perspektywa wyznaczenia duumwirów przez zaprzyjaźnionego pretora gwarantowała Cezarowi objęcie funkcji jednego z nich.

Według relacji Diona z oskarżeniem Rabiriusza wystąpił (γραφόμενος) – z inspiracji Cezara – jeden z wybitnych członków stronnictwa popularów, ówczesny trybun ludowy Tytus Labienus<sup>32</sup>. Użyty czasownik γράφεσθαι może być odpowiednikiem łacińskiego pojęcia *diem dicere*, co byłoby zgodne ze wzmianką u Swetoniusza, iż Cezar przekupił kogoś, *qui C. Rabirio perduellionis diem diceret*<sup>33</sup>. Użyty przez Diona czasownik może oznaczać także *nomen deferre*, co sugeruje – według A. H. M. Jonesa<sup>34</sup> – iż Labienus zainicjował postępowanie informując o popełnieniu przez Rabiriusza *perduellio* i wnioskuje o wszczęcie postępowania zgodnie z archaiczną procedurą, wydobytą – wedle określenia Cycerona w późniejszej mowie obrończej przed *comitia centuriata* – *ex annalium monumentis atque ex regum commentariis*<sup>35</sup>. Autor ten uważa, iż owym zaprzyjaźnionym

<sup>31</sup> Por. A. PESCH, *op. cit.*, s. 215.

<sup>32</sup> Labienus był też zapewne osobiście zainteresowany w skazaniu Rabiriusza, gdyż wśród zgładzonych towarzyszy Saturnina znajdował się jego stryj.

<sup>33</sup> Suet., *Iul.* 12.

<sup>34</sup> A. H. M. JONES, *The Criminal Courts of the Roman Republic and Principate*, Oxford 1972, s. 13.

<sup>35</sup> Cic., *pro Rab.* 5,15. Tytuł mowy potwierdza istotę oskarżenia; por. także wzmiankę w *in Pisonem* 4: *ego in C. Rabirio perduellionis reo XL annis ante me consulem interpositam senatus auctoritatem sustinui contra invidiam atque defendi*.

pretorem był nie Metellus Celer, jak sugeruje się niekiedy w literaturze wobec braku informacji w źródłach, który – zważywszy na ogół jego działań – choć nie był w bliskiej przyjaźni z Cyceronem, sprzyjał optymatom, ale Lentulus Sura, późniejszy zwolennik Katyliny<sup>36</sup>. Zgodnie z oczekiwaniami Cezara, Lentulus, zwolennik stronnictwa popularów, wyznaczył na duumwirów właśnie jego oraz jego kuzyna Lucjusza Juliusza Cezara. Pierwszy z nich, na którego padł los jako na tego z duumwirów, który podaje wyrok do wiadomości, ogłosił wyrok śmierci. Ze słów Cycerona wynika, iż w kwestii wszczęcia procesu, w oczywisty sposób nawiązującego do sprawy Horacjusza, Labienus nie zwrócił się do zgromadzenia ludowego<sup>37</sup>.

Od wyroku duumwirów Rabiriusz odwołał się do zgromadzenia ludowego, co gwarantowała mu *lex Sempronia de capite civis Romani* ze 123 r. przed Chr. (*ne de capite civium Romanorum iniussu populi iudicaretur*)<sup>38</sup>. Jego obrony podjęli się dwaj najwięksi ówczesni

<sup>36</sup> Por. A. H. M. JONES, *op. cit.*, s. 42.

<sup>37</sup> Cic., *pro Rab.* 4,12: *hic popularis a duumviris iniussu vestro non iudicari de cive Romano, sed indicta causa civem Romanum capitis condemnari coegit*. Cyceron starał się wykazać, iż Labienus, decydując się na wszczęcie procesu w *causa capitalis*, przywłaszczył sobie uprawnienia zgromadzenia ludowego, wyłącznie kompetentnego w orzekaniu w tego rodzaju sprawie. Trybunowie nie mieli zresztą prawa zwoływania zgromadzeń ludowych (*ius agendi cum populo*), gdzie występowali z oskarżeniami; musiała dokonać tego kompetentna wysoka magistratura, zwykle konsul. Słowa *indicta causa* mogą oznaczać, że, podobnie jak w postępowaniu przeciwko Horacjuszowi, formalne skazanie nastąpiło bez rozprawy sądowej. Nie wiadomo, czy po zapadnięciu wyroku wygłoszona została dawna formuła *i lictor, conliga manus*.

<sup>38</sup> Por. szerzej G. ROTONDI, *op. cit.*, s. 309. W mowie obrończej Cyceron powołuje się także na *leges Porciae* (3 i 4; por. *de rep.* 2,31). Chodzi zapewne o uchwaloną ok. 195 r. przed Chr., prawdopodobnie na wniosek Katona Starszego, *lex Porcia de tergo civium*, zabraniającą stosowania chłosty wobec obywateli rzymskich; drugą *lex Porcia*, mogącą mieć zastosowanie w sprawie Rabiriusza, jest *lex de provocatio* (prawdopodobnie M. Porcjusza Lekki, datowana przez Rotondiego (s. 268) na 195 r. przed Chr., dotycząca możliwości udania się na wygnanie obywatela skazanego na karę śmierci. Por. szerzej J. MARTIN, *Die Provokation in der klassischen und späten Republik*, «Hermes» 98 (1970), s. 87-88; A. W. LINOTT, *Provocatio. From the Struggle of the Orders to the Principate*, «ANRW» I. 2 (1972), s. 249 i n.

mówcy: Hortensjusz oraz Cynceron, sprawujący wówczas urząd konsula. Pierwszy z nich wykazał, że zabójcą Saturnina był nie Rabiriusz, lecz niewolnik Scewa. To jednak mowa Cyncerona w największym stopniu wpłynęła na nastroje ludu. Przewodniczący zgromadzeniu Metellus Celer, przewidując, iż wynik głosowania będzie pomyślny dla Rabiriusza (a tym samym potwierdzona zostanie legalność kwestionowanego *senatusconsultum ultimum*), pod pozorem niepomyślnych wróżb przerwał zgromadzenie, zdejmując purpurową chorągiew (*vexillum*) zatknętą na Janikulum. Głosowanie nad zatwierdzeniem wyroku nie odbyło się, a powtórne zgromadzenie w tej sprawie nie zostało zwołane<sup>39</sup>.

Jak już wspomniano, od połowy III wieku przed Chr. oskarżanie o *perduellio* przeszło w ręce trybunów ludowych, którzy z organów plebejskich stawali się coraz bardziej urzędnikami ogólnopanstwowymi. Z biegiem czasu stali się oskarżycielami publicznymi przed *comitia centuriata*, gdzie ścigali ciężkie przestępstwa polityczne zagrożone karą śmierci, stanowiące formy *perduellio* czy też *maiestas: adfectatio regni*, nadużycie władzy przez magistraturę, wywołanie wojny (przegranej) bez upoważnienia zgromadzenia ludowego lub senatu, tchórzostwo w dowodzeniu wojskiem czy zaniedbania w przeprowadzeniu *auspicia* (wróżb niezbędnych przy ważnych aktach i przedsięwzięciach publicznych). Praktycznie zatem przez *per-*

---

<sup>39</sup> Cynceron nie przewidział, że już za kilka miesięcy instytucja *senatusconsultum ultimum*, której legalności bronił, posłuży mu do walki z Katyliną. Tym razem jednak nie udało mu się przekonać zgromadzenia ludowego do słuszności swych działań: podstawowym zarzutem przeciwko Cynceronowi był fakt, że na jego rozkaz jako konsula, spiskowcy zostali straceni. Na podstawie przeprowadzonej na wniosek trybuna ludowego Publiusza Klodiusza *lex Clodia de capite civis Romani*. W 58 r. przed Chr. Cynceron został skazany na wygnanie, a jego dom na Palatynie zburzony. Por. szerzej np. H. KOWALSKI, *Prawne i filozoficzne aspekty kary śmierci w procesie Katylinarczyków*, [w:] *Kara śmierci w starożytnym Rzymie*, cit., s. 41-57 wraz ze wskazaną literaturą. Ostatnim etapem walki Cezara z instytucją *senatusconsultum ultimum* były dwie wnioskowane przezeń ustawy: *lex Iulia maiestatis* oraz *lex Iulia de vi (publica)*. Szczególne znaczenie zyskała *lex Iulia de vi*, która, wprowadzając sankcje za nadużycie władzy przez dzierżycieli *imperium*, pozbawiła *senatusconsulta ultima* znaczenia. Por. Ulp., D. 48,6,7.

*duellio* lub *maiestas* rozumiano często to, co trybuni ludowi chcieli uważać za to przestępstwo; ich oskarżenia miały więc bardzo duże znaczenie polityczne.

Znakomitym przykładem procesu, a właściwie dwóch procesów: o *perduellio*, a następnie o *maiestas*, które spowodowały zachwianie pozycji jednego z najbardziej znaczących rodów spośród rzymskiej arystokracji, jest sprawa Publiusza Klaudiusza Pulchera z 248 r. przed Chr. W czasie pierwszej wojny punickiej przed wydaniem bitwy morskiej pod Drepanum – wedle relacji Swetoniusza – *apud Siciliam non pascentibus in auspicando pullis, ac per conemtum religionis mari demersis, quasi ut biberent, quando esse nollent, proelium navale iniit*<sup>40</sup>. Po przegranej bitwie został oskarżony o *perduellio* przez trybunów ludowych, Fundaniusza i Pulliusza, na *comitia centuriata*. Proces został przerwany przez burzę, a zgodnie z zasadami postępowania wyrok powinien być wydany na jednym posiedzeniu<sup>41</sup>. Kiedy ci sami trybuni próbowali oskarżyć go ponownie, ze sprzeciwem (*intercessio*) wystąpili inni trybuni ludowi<sup>42</sup>, *ne idem homines in eodem magistratu perduellionis bis eundem accusarent*. Ponieważ zakazane było także powtórne wniesienie przez tych samych urzędników (lub trybunów) skargi skutkującej karą śmierci, a także wobec braku możliwości kontynuowania procesu przed *comitia centuriata*, Fundaniusz i Pulliusz ponowili oskarżenie Pulchera przed *comitia tributa*, doprowadzając tym razem do skazania go na karę grzywny w wysokości 120 000 asów (po 1000 asów za każdy utracony statek)<sup>43</sup>.

<sup>40</sup> Suet., *Tib.* 2.

<sup>41</sup> *Schol. Bob. ad Cic. 27: Cum comitia eius rei fierent et centuriae intro ducerentur, tempestas turbida coorta est; vitium intercessit*; por. Val. Max. 8,1,4.

<sup>42</sup> Sprzeciwu mógł dokonać równy lub wyższy rangą *magistratus* (*par maiorve potestas*) albo trybun ludowy w stosunku do zarządzenia swego kolegi lub jakiegokolwiek magistratury – por. np. A. H. M. JONES, *op. cit.*, s. 13.

<sup>43</sup> *Schol. Bob. ad Cic. 27: Postea tr. pl. intercesserunt, ne iidem homines in eodem magistratu perduellionis bis eundem accusarent. Itaque actione mutata iisdem accusantibus multa inrogata populus eum damnavit aeris gravis CXX milibus.*



Trzy lata później przed tym samym zgromadzeniem (*comitia tributa*) stanęła siostra nieżyjącego już skazanego, Klaudia, a jej przypadek określa Swetoniusz następującymi słowami: *novo more iudicium maiestatis apud populum mulier subiit, quod conferta multitudine aegre procedente carpento, palam optaverit, ut frater suus Pulcher revivisceret, atque iterum classem amitteret, quo minor turba Romae foret*<sup>44</sup>. Za niefortunną wypowiedź, wyrażającą – w obliczu żywego jeszcze konfliktu stanów – pogardę dla ludu, którego sąd spowodował upadek brata Klaudii, a jej rodzinę miał skazać na zapomnienie przez następnych czterdzieści lat<sup>45</sup>, skazana została na zapłatę 25 000 asów.

Na szczególną uwagę w procesie Klaudii zasługują osoby jej oskarżycieli. Z oskarżeniem wystąpili bowiem dwaj edylowie kurulni, Tyberiusz Semproniusz Grakchus oraz Gajusz Fundaniusz Fundulus, ten sam, który jako trybun ludowy występował w sprawie brata Klaudii. Choć bardziej znaną kompetencją edylów kurulnych było występowanie przed *comitia tributa* w roli oskarżycieli w sprawach o przestępstwa związane ze spoczywającą na nich pieczęą o porządek i bezpieczeństwo w mieście – *cura urbis*, a także zaopatrzenie go w żywność, głównie zboże – *cura annonae*, od połowy IV wieku przed Chr. funkcje jurysdykcyjne edylów zaczęły konkurować – przy poparciu patrycjuszy – z działalnością jurysdykcyjną trybunów. Świadczy o tym, zdaniem R.A. Bauman, już sama idea patrycjuszowskiego urzędu edyla kurulnego, utworzonego w 366 r. przed Chr. jako przeciwwaga dla trybunów ludowych, co sugeruje także podobieństwo uprawnień jurysdykcyjnych, m.in. możliwość wnoszenia oskarżeń o przestępstwa przeciwko

---

<sup>44</sup> Suet., *Tib.* 2.

<sup>45</sup> Nazwisko Klaudiuszy nie pojawia się w *fasti consulares* aż do Gajusza Klaudiusza Nerona w 207 r.; w ten sposób edylowie plebejscy osłabili siłą w połowie III w. przed Chr. pozycję rodu, reprezentowanego m.in. przez Appiusza Klaudiusza Russusa (konsula z 268 r.) czy Appiusza Klaudiusza Kaudeksa (konsula z 264 r.). Por. R. A. BAUMAN, *Women and Politics in Ancient Rome*, London-New York 1992, s. 20.

państwu<sup>46</sup>. Co więcej, to właśnie edylowie w związku ze sprawą Klaudii użyli po raz pierwszy pojęcia *maiestas minuta*, a sprawa ta uważana jest za pierwszy proces o *maiestas*, co podkreślają słowa Swetoniusza: *novo more iudicium maiestatis*<sup>47</sup>. Sprawę jej brata można by również, jak twierdzi R.A. Bauman<sup>48</sup>, zakwalifikować jako *maiestas*, jednak to proces Klaudii jest pierwszą wyraźnie poświadczoną sprawą o to przestępstwo, prowadzącą do rozpowszechnienia się terminu *maiestas minuta* jako kryterium wobec wszystkich aktów zdrady stanu<sup>49</sup>. Jest to jednocześnie ostatnia sprawa o *maiestas* prowadzona przez edylów: oskarżenia w kolejnych procesach przejęli ostatecznie trybuni, jak choćby w sprawie przeciwko ojcu trybuna Gajusza Flaminiusza z 232 r. przed Chr.<sup>50</sup>

Wspomniane wyżej sprawy o *maiestas* toczyły się, o czym była już mowa, przed *iudicia populi*, które przetrwały do końca republiki.

---

<sup>46</sup> Warto zauważyć, że inny członek rodziny, M. Fundaniusz Fundulus, był jednym z oskarżycieli w procesach z 213 r. przed Chr. o niemoralność (*aliquot matronas apud populum probri accusarunt*), jednak sądowe dokonania *gentis Fundaniae* nie wydają się wystarczającym wyjaśnieniem dla pominięcia trybunów jako oskarżycieli w sprawie Klaudii (R. A. BAUMAN, *The 'Crimen Maiestatis'*, cit., s. 252-253). Sprawa z 213 r. poddaje ponadto w wątpliwość tezę TH. MOMMSENA, *Römisches Staatsrecht*, II, Leipzig 1887, Nachdr. Basel-Stuttgart 1963, s. 493 i n., iż edylowie oskarżali tylko w sprawach zagrożonych karą grzywny, gdyż część skazanych trafiła na wygnanie (*quasdam ex iis damnatas in exilium egerunt*). Owo wygnanie mogło być alternatywą dla kary śmierci, co potwierdzałoby uprawnienie edylów do wnoszenia oskarżeń w przypadku *causae capitales*.

<sup>47</sup> Suet., *Tib.* 2.

<sup>48</sup> Por. R. A. BAUMAN, *The 'Crimen Maiestatis'*, cit., s. 258.

<sup>49</sup> Skłonność edylów do tworzenia precedensów dla nowych typów skarg, które wykorzystywały następnie inne organy, potwierdzają inne przykłady, m.in. pierwsza w Rzymie sprawa o trucicielstwo z 331 r. (Liv. 8,18; por. Val. Max., 2, 5, 3) czy o niemoralność związaną z wyznawaniem kultów obcych z 213 r. (Liv. 25,1,6 i n.). Daje się jednak zaobserwować prawidłowość, iż o ile edylów uważać można za twórców poszczególnych kategorii spraw karnych, to oskarżenia w tych sprawach przejmowali inni urzędnicy (w sprawach o trucicielstwo występował pretorzy, o wyznawanie kultów obcych – konsulowie).

<sup>50</sup> Cic., *de inv.* 2,17,52; por. szerzej R. A. BAUMAN, *The 'Crimen Maiestatis'*, cit., s. 31.

Połowa II wieku przed Chr. przyniosła radykalną reorganizację sądownictwa karnego w postaci stałych sądów karnych (*quaestiones perpetuae*) dla poszczególnych, określonych w ustawach typów przestępstw. Senat, odgrywający w tym okresie dominującą rolę, starał się ograniczyć rolę zgromadzenia ludowego w sądownictwie karnym, choć sam bezpośrednio funkcji sądowej nie przejmował. W II wieku proces komicjalny stawał się coraz bardziej przestarzały, liczba procesów rosła, co powodowało przewlekłość postępowania. Działalności sądowej zgromadzeń nie sprzyjała także ich liczebność; szło z nią w parze ich sproletaryzowanie, co spowodowało obniżenie ich poziomu i podatność na wpływy o charakterze politycznym. Zgromadzenia ludowe zaczęły być zastępowane przez wieloosobowe trybunały karne, orzekające pod przewodnictwem magistratury lub sędziego o podobnych do niej kompetencjach (*iudex quaestionis*). Jednakże, jeszcze przed upowszechnieniem się *quaestiones perpetuae* w pierwszych dziesięcioleciach II wieku przed Chr., zaczęły powstawać na drodze uchwał senatu nadzwyczajne trybunały (*quaestiones extraordinariae*), pod przewodnictwem konsula lub pretora, do zbadania przestępstw politycznych lub o rezonansie publicznym, chociaż prawnie należały one do *comitia*<sup>51</sup>. Postępowanie toczyło się z urzędu (w odróżnieniu od *quaestiones perpetuae*, w których obowiązywała zasada skargowości) według procedury ustalonej dla każdego przypadku odrębnie. O winie decydował trybunał, a karę wymierzała według swego uznania przewodnicząca magistratura. Trybunały takie rozpatrywały także sprawy o *maiestas*. W stosunkach zewnętrznych elementem *maiestatis populi Romani* był m.in. obowiązek uczciwości wobec innych ludów, o brak której oskarżony został konsul Marek Popiliusz Lenas. Jego proces przed *quaestio extraordinaria* – w tym wypadku wskutek wybiegu pretora Gajusza Licyniusza – nie zakończony skazaniem, znany jest z przekazu Liwiusza<sup>52</sup>. W 173 r. podczas trzeciej wojny macedońskiej, walczącej

---

<sup>51</sup> Por. W. LITEWSKI, *Rzymski proces karny*, Kraków 2003, s. 38.

<sup>52</sup> Liv. 42, 8 i n.

z Rzymianami Ligurowie *dediderunt sese, nihil quidem illi pacti; sperauerant tamen, non atrocius quam superiores imperatores consullem in se saeuitutum. At ille arma omnibus ademit, oppidum diruit, ipsos bonaque eorum uendidit; litterasque senatui de rebus ab se gestis misit. Quas cum A. Atilius praetor in curia recitasset ... atrox res uisa senatui*. Senat nakazał Popiliuszowi naprawienie szkód, ale ten zażądał od senatu unieważnienia uchwały. W kolejnym roku, za konsulatu brata Marka Popiliusza, Gajusza, senatorowie chcieli ponownie podjąć sprawę Ligurow i odnowić uchwałę w tej sprawie, jednak urzędujący konsul *Popilius et collegam et senatum pro fratre deprecabatur, prae se ferens, si infensi, in incepto perstabant ... Consules ad id tempus in prouinciam non exierant, quia neque, uti de M. Popilio referrent, senatui obsequabantur, et nihil aliud discernere prius statutum patribus erat ... Hoc consensu patrum accensi M. Marcius Sermo et Q. Marcius Scilla, tribuni plebis, et consulibus multam se dicturos, nisi in prouinciam exirent, denuntiarunt, et rogationem, quam de Liguribus deditis promulgare in animo haberent, in senatu recitarunt ... Rogationem Marciam de Liguribus magno consensu plebes sciuit iussitque. Ex eo plebiscito C. Licinius praetor consuluit senatum, quem quaerere ea rogatione uellet. Patres ipsum eum quaerere iusserunt ... M. Popilius rogatione Marcia bis apud C. Licinium causam dixit; tertio praetor, gratia consulis absentis et Popiliae familiae precibus uictus, idibus Martiis adesse reum iussit, quo die noui magistratus inituri erant honorem, ne diceret ius, qui priuatus futurus esset. Ita rogatio de Liguribus arte fallaci elusa est.*

*Quaestiones perpetuae* powstawały w większości w czasach Sulli, jednak *quaestio maiestatis* powołana została, za czym opowiada się większość autorów, przez *lex Appuleia de maiestate minuta* ze 103 r. przed Chr.<sup>53</sup> Zasługą Sulli było jedynie wprowadzenie innowacji

---

<sup>53</sup> Por. np. W. REIN, *op. cit.*, s. 507-508; A. W. ZUMPT, *Das Criminalrecht der Römischen Republik*, II, Berlin 1869, Nachdr. Aalen 1993, s. 227-230; R. A. BAUMAN, *The 'Crimen Maiestatis'*, *cit.*, s. 69. Sporne jest czy ustawa została uchwalona w 103 r. (za pierwszego trybunatu Saturnina) czy też w 100 r. (za drugiego trybunatu).

w funkcjonowaniu już istniejącego sądu. *Lex Appuleia* i późniejsza *lex Varia* nie wykluczały sądownictwa komicjalnego w sprawach o zdradę stanu, jednak – z wyjątkiem opisanej już sprawy Rabiriusza – nie odnotowano procesów w tych sprawach przed zgromadzeniem ludowym po *lex Cornelia de maiestate* Sulli z 81 r. przed Chr. Jednakże ramy objętościowe artykułu nie pozwalają na dokładniejsze omówienie działalności tego trybunału.

#### PROCEDURAL ISSUES OF THE *CRIMEN MAIESTATIS* IN ROMAN REPUBLIC

##### Summary

The article presents some procedural issues of *crimen maiestatis* in the Roman Republic. The first approach examines the process by which the public criminal law evolved rules for the protection of *maiestas populi Romani*, and the application of these rules in particular cases. This topic is introduced by analysing the concept of *maiestas* with a particular reference to *maiestas populi Romani*. The *crimen maiestatis* was first brought within the ambit of the public criminal law by way of the fragmentation of a particular segment of a diffuse crime of *perduellio*. The role of the *duoviri perduellionis*, as well the origin and nature of the criminal jurisdiction of the *tribuni* and *aediles* also are to be discussed. The *duoviri* are recorded only three times: first there is the Livy's account of the famous trial of Horatius under King Tullus Hostilius. It is also discussed in the article when and how *provocatio* against the higher fines was introduced. In the Roman Republic the *maiestas* cases were tried before the plebs or the *comitia centuriata* of the people. The *lex Appuleia maiestatis* established a permanent *quaestio maiestatis* and brought a particular category of wrongful acts under its *jurisdiction*.